

Uczniowie z LOTE na bankiecie u Pani Ambasador w Kapsztadzie, RPA

Data publikacji: 16.02.2016 16:30

Od 8 lutego 2016 r. uczniowie Liceum Ogólnokształcącego Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie przebywają na egzotycznej wymianie w RPA. Ich koledzy z partnerskiej szkoły Paul Roos Gimnasium w Stellenbosch odwiedzili Cieszyn w grudniu 2015 r. i spędzili Święta Bożego Narodzenia w rodzinach uczniów. Wczoraj, 15 lutego 2016 r. uczniowie wraz z opiekunkami zaproszeni zostali przez Panią Ambasador RP w RPA na bankiet w Kapsztadzie.

Pani **Ambasador Anna Raduchowska-Brochwicz** już kolejny raz objęła swoim patronatem wizytę uczniów LOTE w Republice Południowej Afryki. Obszerne informacje o partnerstwie szkoły z Cieszyna i Stellenbosch Ambasada RP umieściła na swojej stronie internetowej.

Uczniowie tak piszą o tym niecodziennym spotkaniu:

„Spotkanie odbywało się w Domu Wyszehradzkim w Kapsztadzie i już przy wejściu zostaliśmy powitani przez trzech ambasadorów: Czech, Polski i Węgier. Poznaliśmy wielu dyplomatów i przedstawicieli Polonii w Kapsztadzie. Atmosfera była bardzo dystyngowana, roznoszono przekąski, w tle mogliśmy usłyszeć na żywo Humoreskę Dvoraka w wykonaniu pianistki i saksofonistki, a dookoła wszyscy rozmawiali ze sobą o sprawach międzynarodowych. Niektórzy z nas nawiązali także owocne kontakty z wpływowymi ludźmi i zdobyli ich wizytówki. Kto wie, kiedy się przydadzą?”

Program pobyt uczniów LOTE w RPA jest bardzo bogaty, bo nie jest to tylko intensywne zwiedzanie atrakcji turystycznych, ale też wspólne lekcje i realizacja wspólnych projektów, np. projekt pt. "Drogi do wolności", gdzie uczniowie poznają historię dążeń wolnościowych obu narodów. Temu służyła między innymi wizyta na Robben Island, gdzie więziony był Nelson Mandela, spotkanie z Polonią w Ambasadzie, itp. Uczniowie zdobyli już Górę Stołową w Kapsztadzie, Przylądek Dobrej Nadziei i wiele innych atrakcji. W szkole spędzają poranki na wspólnych lekcjach, jednak wielkie wrażenie zrobił na nich apel szkolny.

Natalia tak pisze:

„Dzień zaczął się kolejnym projektem z języka niemieckiego z klasą maturalną, a następnie po krótkiej przerwie udaliśmy się na długo wyczekiwany apel. Tej atmosfery nie da się w pełni opisać - trzeba ją poczuć, gdyż sala wypełniona około tysiącem chłopaków w mundurkach, scena z kurtyną, gdzie zasiada całe grono pedagogiczne musi zrobić wrażenie na każdym, kto się tam znajdzie.

Zostaliśmy uroczyście wprowadzeni przy akompaniamencie oklasków i miłych powitań. Potem wysłuchaliśmy hymnu państwowego i krótkiego rozważania biblijnego jednej z nauczycielek. Absolutną gwiazdą apelu był jednak Filip, który zaimponował wszystkim płynnością angielskiego, opowiadając bez żadnej przygotowanej kartki o naszym mieście i szkole. Później wysłuchaliśmy ogłoszeń szkolnych i... staliśmy się świadkami najlepiej zorganizowanego porwania. Na scenę wskoczyło paru uczniów, zaczęli skandować piosenkę, setki gardeł podchwyciły melodie. Hałas był ogromny, uczniowie z klasy maturalnej biegali po sali i wykrzykiwali słowa, które podchwytowała reszta. Byliśmy w stanie tylko stać z otwartymi ustami i chłonać, to co się działo. Po chwili wszystko się skończyło i okazało się, że jedna z nauczycielek została porwana i ukryta. Klasy mogły zgadywać gdzie się znajduje i wygrać jakaś niespodziankę. Na wszystkich nas wywarło to piorunujące wrażenie ;D”.

Jeszcze kilka wspólnie spędzonych dni, delectowanie się słońcem i wspaniałą przyrodą i powrót do Cieszyna. Przeżycia, przyjaźnie i liczne doświadczenia pozostaną z nimi na zawsze. Więcej informacji na stronach:

<http://www.pretoria.ms.gov.pl/pl/root> oraz www.lote.tecieszyn.pl

Artykuł sponsorowany